



Kulturalny wtorek - sprawdź, co się dziś dzieje w mieście!

2017-09-19

Często ostatnio deszczowa aura to jedna z oznak nadchodzącej jesieni, choć ta pora roku może się też i mienić odcieniami złota i czerwieni. Ale poza tym jesień oznacza przecież - szczególnie w Krakowie - otwarcie sezonu kulturalnego! Każdego dnia w kalendarzu przybywa sporo ciekawych wydarzeń. Co wybrać na wtorek? Oto nasze propozycje!

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).

Zacznijmy od przeglądu repertuaru teatralnego - nasze miasto przecież teatrem żyje i nim oddycha! **Teatr STU** pokaże „**Inne rozkosze**” **Jerzego Pilcha**. Kohoutek, koneser kobiecych wdzięków, niewierny mąż, nadwrażliwiec i życiowy nieudacznik mieszka razem z wielopokoleniową rodziną na prowincji. Jego spokojne życie zakłóca nagłe pojawienie się Aktualnej Kobiety, zdecydowanej pozostać z nim już na zawsze. Przerażony Kohoutek postanawia ukryć niepożądanego gościa przed rodziną. Kwateruje kochankę na strychu opuszczonej przedwojennej rzeźni. Zapowiada się niezła zabawa, zwłaszcza, że dostarczą ją najlepsi, m.in. Tomasz Schimscheiner, Magdalena Walach, Marek Litewka, Edward Linde-Lubaszenko, Marta Stebnicka. **Początek o 18.00!**

Bagatela zainaugurowała swój sezon premierą „prawdopodobnie najzabawniejszej komedii świata” - jak stwierdził reżyser Maciej Wojtyszko. „To jest farsa. To jest teatr. To jest życie!” - słowa te padają z ust Lloyd'a Dallasa, reżysera teatralnego usiłującego doprowadzić do końca chyba najdłuższą próbę generalną w karierze. Zespół przygotowujący się do wystawienia kiepskiego spektaklu „Co widać”, zdaje się bardziej przejmować własnymi problemami osobistymi niż występem. Nazajutrz premiera, a katastrofa wisi w powietrzu: aktorzy nie pamiętają kwestii, dekoracje się syją, rekwizyty gubią, lub wprost przeciwnie, jest ich za dużo, zwłaszcza... sardynek. Farsa „**Czego nie widać**” **Michaela Frayna** to ponadczasowa i przezabawna opowieść o teatrze od kuchni, pełna finezyjnych dialogów demaskujących ludzkie słabości i śmieszności. Dzisiaj zobaczycie ją o **19.15**.

Z kolei **Stary Teatr o 19.30 wystawia „Jasieńskiego”** - rzecz o genialnym chłopcu, który zszedł na manowce. Jego poezjokoncerty były przerywane przez policję, teksty cenzurowane za bluźnierstwo, pornografię i nihilizm. W pierwszych latach II Rzeczypospolitej Bruno Jasieński dał się poznać jako obrazoburczy futurysta, potem - komunista polski i francuski, a wreszcie - bolszewicki pisarz, którego rozstrzelano w Związku Radzieckim w czasie Wielkiej Czystki. Sięgając po twórczość Jasieńskiego twórcy przypominają jedną z najważniejszych postaci polskiej awangardy, często dziś pomijanej, a noszącej w sobie potencjał fundacyjny dla polskiej kultury, która wychodzi poza ograniczenia rodzimego podwórka. Przywołanie Jasieńskiego wydaje się też ważne w obliczu konfliktów kulturowych dzisiejszej wojny polsko-polskiej, niestety bardzo podobnej do tych z lat 20. ubiegłego wieku. Jasieński to również figura artysty zaangażowanego, pełnego wiary w możliwość zmiany rzeczywistości społeczno-politycznej. Warto spojrzeć na niego przez pryzmat skomplikowanej przeszłości, bez potępiającego tonu charakterystycznego dla dzisiejszych inkwizytorów i moralizatorów historii.

Interesująco też przedstawiają się dzisiejsze propozycje filmowe. We wrześniowym wydaniu



Akademii Filmowej Barakah ujrzycie portrety rodzinne we wnętrzu. Przyjrzyjcie się rodzinom niepełnym, poszukującym porozumienia, a także takim, których jedność wystawiona jest na ciężką próbę losu. **O godz. 19.30 zobaczycie więc obraz „Święty dym”**. Podczas podróży do Indii Ruth zostaje wyznawczynią jednego z tamtejszych guru. Rodzina dziewczyny wynajmuje specjalistę od sekt, aby uwolnił ją spod wpływu nauk Hindusa i sprowadził do domu. To dzieło Jane Campion odpowiada na pytania na temat tożsamości kobiety w naszej kulturze, utrzymując przy tym specyficzny para-komediowy ton.

Natomiast **Multikino i Instytut Francuski** prowadzi cykl „Comédie-Française w Multikinie”. To kinowe pokazy spektakli, odbywające się pod honorowym patronatem długoletniego aktora Komedii Francuskiej Andrzeja Seweryna. Comédie-Française (Komedia Francuska) bywa także nazywana czasem Domem Moliera, bo jej istnienie i tradycje sięgają czasów wielkiego dramatopisarza. Jest to również jeden z najbardziej prestiżowych teatrów na świecie. **O 19.00** rozpocznie się pokaz sztuki **„Cyrano de Bergerac”**. To jeden z najbardziej charakterystycznych tekstów francuskiej komedii, balansującej na granicy romansu, krotchwili i dramatu bohaterskiego, który reprezentuje poeta-zabijaka Cyrano z groteskowo dużym nosem, co nie pozwala mu wyznać swych uczuć pięknej kuzynce Roksanie.

Z kolei ARS na Tomasza o 19.00 po wakacyjnej przerwie wznawia cykl **„Kobiety punkt widzenia”**, czyli comiesięczne pokazy przygotowane specjalnie dla pań. Tym razem obejrzyjcie kostiumowy melodramat z gwiazdorską obsadą (Alicia Vikander, Christopher Waltz oraz Judi Dench) – **„Tulipanowa gorączka”**. Młoda Sophia zostaje wydana za mąż za majątnego kupca; choć nie odwzajemnia uczucia, gotowa jest spełnić jego pragnienia i dać mu potomstwo. Dumny Cornelius zamawia u znanego malarza portret, na którym chce zostać uwieczniony z ukochaną. Nie dostrzega, że między piękną Sophią i młodym artystą rodzi się uczucie. Wraz z rozkwitem miłości na parę pada cień podejrzeń, a tajemnica zaczyna nieść ze sobą coraz większe ryzyko. Młodzi kochankowie obmyślają zwodniczy plan, który pozwoli im rozpocząć nowe życie. Ich pragnienia doprowadzą historię do porywającego i niespodziewanego zakończenia. Oprócz świetnego filmu, organizatorzy zapewniają porady i konsultacje kosmetyczne z Ginger Med Spa (po seansie będą indywidualne konsultacje), a także konkursy z nagrodami i lampkę wina.

Dla fanów muzyki mamy tym razem propozycję połączenia przyjemnego z pożytecznym! **O godz. 20.00 w Artefakt Cafe, przy ul. Dajwór 3** rozpocznie się charytatywny **wieczór poezji Justyny Wojtoń, połączony z koncertem Olgi Lepiarz i Pawła Niedzielskiego**. Podczas koncertu zostaną wykonane akustyczne covery polskie i zagraniczne Olga Lepiarz – wokal Paweł Niedzielski – wokal i gitara. Przy wyjściu każdy z Was będzie mógł zapłacić tyle, ile chce i może. Liczymy na Waszą hojność! Całkowity dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na cel charytatywny: rower rehabilitacyjny dla Klaudii Dragi. Klaudia jako trzecia została wybudzona ze śpiączki w klinice Budzik. W 16. urodziny została potrącona przez samochód i doznała poważnych obrażeń mózgu. Nadal trwa walka o jej powrót do pełnej sprawności, a Wy możecie jej w tym pomóc!